

Mojchrzyski Włodysław 187  
ucz. kl. V. rzk. pow. w Brodach.

Zadanie szkolne. 7. XI. 1946 r.

Wspomnienia zbrodni niemieckich.

/

Przez pięcioletnią okupację naród polski przerywał ciężkie zbrodnie w czasach okupacyjnych. Na początku wojny Niemcy robili maszyn do niewoli, nie dawali im jeść ani z głodu mdleli i padali na ziemię. Czerwony krzyż ulitował się nad głodnym narodem i podawał pożywienie. Wysiedlali całe miasta i wioski, a na ich miejsce i stanowiska sprawowali i obsiedlali swoich kolonistów. W dzień odpustu w naszej parafii na świętego Marcina - robiliśmy do kościoła i wdrżmy zmęczonych wysiedlonych ludzi, oni serce z żalu płakało patrząc na tą biedotę, a to wrzasko przez wroga hitlerowskiego. Biedni wygnani tutaj się po świecie bez opieki jak te owce na pastwisku bez pastora. Wrog hitlerowski robił naród niewinny na rubienice i okrutną śmiercią mordował. Jakże straszne mieli ponosić naród polski w Osiercinie i Mojdancu na obronę ojczyzny! Życie mieli nie dobre i tylko raz na dzień, głodny i chłodny naród padający na ziemię ponosił straszną męczeńską śmierć. Te rywota omalonych Polaków bili pastwili się nocą nina jak nawał niemych zwierzętami, a jeszcze po śmierci ich ciała palili w ogromnych piecach. Hitlerowskie hocty przyrodzali na wioski i czynili wielkie zbrodnie podpalali mieszkania w

których i kobiety zrywaniem podali. Kobiety i dzieci wrzucali rągi  
do ognia, a mężczyźni wyprawiali do lasu i rozstrzelali.  
Przy końcu wojny Topol wróg mężczyzn i wywoził do niemieckich  
Hitlerowcy przechodzili się przez wioski i wypatrywali mężczyzn  
a mężczyźni chronili się gdzie który mógł. Nieprzyjaciół  
mężczyźni co Topol wywoził pod front noc chęć, a były  
jak najwięcej Polaków wygubił. Polacy przy boku  
armii zwyciężyli i odzyskali wolność!